**Na podwórku koło bramy – Hanna Łochocka**

Na podwórku koło bramy

wiodą spory cztery mamy.

Każda woła, że jej dziecię

najładniejsze jest na świecie.

Mówi krowa: cielątko!

Mówi owca: jagniątko!

Mówi świnka: prosiątko!

A kobyłka: źrebiątko!

Lecz tymczasem dziatek czwórka

już wymknęła się z podwórka

i na łące sobie hasa

w lewo, w prawo, hej, hopsasa!

Podskakuje cielątko,

a tuż przy nim jagniątko,

podryguje prosiaczek,

biega w kółko źrebaczek.

A z pobliskiej biegł zagrody

hałaśliwy kundel młody

i ogonem raźnie machał

poszczekując: hau, hau, hau, hau.

Oj, umyka cielątko,

Oj, umyka jagniątko,

Oj, umyka źrebaczek

A na końcu prosiaczek.